

Sygn. akt I ACa 542/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Bieńkowska
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SO del. Grażyna Wołosowicz (spr.)
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w K.

przeciwko **Powiatowi (...)**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 31 marca 2015 r. sygn. akt V GC 209/14

**I. prostuje w komparycji zaskarżonego wyroku oznaczenie pozwanego w ten sposób, że skreśla słowa „Powiatowi (...) Starostwu Powiatowemu w W.” i w miejsce to wpisuje (...);**

**II. oddala apelację;**

**III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

(...)

## UZASADNIENIE

(...) w K. wnosila o zasądzenie od Powiatu (...) kwoty 133.969,72 złotych z ustawowymi odsetkami, podnosząc, że na dochodzoną pozwem kwotę składały się: 75.611,38 złotych za roboty dodatkowe i zamiennie związane ze zmianą posadowienia zbiorników p.poż., 39.050,13 złotych za roboty związane z uzupełniającą instalacją hydrantową i 2.055,64 złotych za dodatkowe zabezpieczenie konstrukcji p.poż., sufitów poddaszy i wykonaniu pełnej obudowy

kanałów wentylacyjnych. Podała, że choć prace te wykonała w ramach realizacji umowy nr (...) o wykonanie trzech budynków zbiorowego zamieszkania wraz z infrastrukturą, to miały one charakter prac dodatkowych lub zamiennych. Z ostrożności procesowej podała, że alternatywną podstawą jego powództwa jest art. 405 k.c., gdyż pozwany jest bezpodstawnie wzbogacony.

Pozwany Powiat (...) wnosił o oddalenie powództwa.

***Wyrokiem z dnia 31 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł (tytułem zwrotu kosztów procesu.***

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 30 października 2012 r. strony zawarły umowę nr (...) na budowę trzech budynków zbiorowego zamieszkania wraz z infrastrukturą na terenie posesji (...) w W..

Pismem z dnia 12 listopada 2012 r. powódka poinformowała pozwanego, że wystąpiły niespójności w dokumentacji geotechnicznej, gdyż po dokonaniu odwiertów przez firmy specjalistyczne, nie napotkano na projektowanej głębokości warstwy nośnej, wobec czego prace związane z palowaniem będą droższe, a termin wykonania winien ulec wydłużeniu. W dniu 19 marca 2013 r. zawarto aneks do umowy mocą, którego wprowadzono do niej nowy harmonogram rzeczowo-finansowy.

W dniu 4 lipca 2013 r. kierownik budowy zgłosił wątpliwość w dzienniku budowy dotyczącą technologii wykonania zabudowy poddaszy (czy ma położyć dwie czy trzy warstwy płyt). Pismami z dnia 4 października 2013 r. powódka przedłożyła pozwanemu kosztorys prac dodatkowych obejmujących zabudowę poddaszy i dodatkowej zabudowy jadalni oraz instalacji hydrantowej wraz z fakturami i protokołami odbioru robót. W piśmie z dnia 21 października 2013 r. przesała kosztorys, fakturę i protokół odbioru prac związanych z posadowieniem zbiorników p.poż. Powiat (...) Starostwo Powiatowe w W. odmówił zapłaty faktur, podnosząc że prace te zgodnie z umową nie mogą mieć wpływu na wysokość umówionego wynagrodzenia.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał, że w zawartej umowie strony nie tylko określiły wysokość wynagrodzenia ryczałtowego, ale także w § 5 ust. 2 umieściły wyczerpującą definicję tego wynagrodzenia, wskazując że musi ono zawierać wszystkie koszty niezbędne do realizacji zamówienia wynikające wprost z przedmiarów oraz dokumentacji technicznej, jak również inne koszty w nich nie ujęte, a bez których nie można wykonać zamówienia. Wykonawca musiał więc przewidzieć wszystkie okoliczności, które mogą wpłynąć na cenę zamówienia, gdyż wynagrodzenie nie mogło ulec zwiększeniu.

Mając to na uwadze, stwierdził że powódka zawierając umowę takiej treści godziła się na to, że w wypadku powstania konieczności wykonania robót zamiennych czy dodatkowych, będzie musiała je wykonać w granicach umówionego wynagrodzenia. Dodał, że zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony mogły ułożyć swój stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego.

Zdaniem Sądu nie można było także mówić o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c.), gdyż strony łączyła umowa o roboty budowlane i to w jej ramach były wykonywane prace, za które powódka domaga się obecnie wynagrodzenia.

Dlatego też nie uwzględnił wniosków dowodowych stron, poza dowodami z dokumentów przedłożonych do akt sprawy, wskazując że wobec prawnej oceny charakteru umówionego wynagrodzenia ryczałtowego, zbędne było dopuszczenie dowodów z zeznań świadków, stron i opinii biegłego sądowego na wskazane we wnioskach dowodowych okoliczności.

O kosztach postępowania orzekł zgodnie z do art. 98 k.p.c.

**Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 31 marca 2015 roku wniosła powódka , która zaskarżyła ww. wyrok w całości, zarzucając mu:**

**1. Naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:**

**1.1. art. 67 ust. 1 pkt 5 prawa zamówień publicznych (dalej: p.z.p.) w zw. z art. 632 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, a mianowicie poprzez uznanie, że wynagrodzenie ryczałtowe za wykonanie prac wskazanych w umowie dotyczy również prac dodatkowych, a nie tylko prac podstawowych wskazanych w przedmiarach robót, projektach budowlanych oraz specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych będącej podstawą do złożenia oferty oraz stanowiących załącznik do umowy,**

**1.2. art. 65 § 2 k.c. przez ustalenie, że:**

- zamieszczenie w § 5 umowy nr (...) definicji wynagrodzenia ryczałtowego oznacza, że strony wykluczyły możliwość domagania się wynagrodzenia za roboty dodatkowe zlecone przez pozwanego już trakcie realizacji umowy na podstawie dokumentacji technicznej zamiennej i dodatkowej, w sytuacji z § 1 ust. 2 umowy wynikało, że szczegółowy zakres robót określony został w przedmiarach robót, projektach budowlanych oraz specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych,**
- wynagrodzenie ryczałtowe zawarte w umowie nie odnosi się do zakresu robót ujętego w przedmiarach robót, projektach budowlanych oraz specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych, a odnosi się to również do wszelkich prac, jakie mogą wynikać w trakcie prowadzenia budowy,**
- powódka zgodziła się ponosić odpowiedzialność za wszystkie zmiany jakie mogą wynikać ze zmian wprowadzanych przez zamawiającego do dokumentacji, z przyczyn niezależnych od wykonawcy,**

**1.3. art. 354 k.c. i art. 471 k.c. przez błędne uznanie, że powódka winna wykonać roboty dodatkowe w ramach wynagrodzenia ryczałtowego, choć potrzeba ta była spowodowana błędami w pierwotnej dokumentacji projektowej, których nie mogła przewidzieć przed rozpoczęciem wykonywania zobowiązania, a co następnie skutkowało doręczeniem powodowi dokumentacji zamiennej i dodatkowej,**

**1.4. art. 405 k.c. poprzez nieuwzględnienie tego, że wykonanie na rzecz pozwanego i za jego akceptacją, prac przekraczających zakres wskazany w umowie, przyniosło korzyść majątkową pozwanemu;**

**2. Naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie postępowania tj.:**

**2.1. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. przez uchybienie przepisom postępowania i niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu projektowania i budownictwa ze specjalności konstrukcyjno-budowlana, instalacyjno- inżynierska i sanitarna, w sytuacji gdy określenie rodzaju charakteru wykonanych robót dodatkowych wymagało wiadomości specjalnych, co miało bezpośredni wpływ na oddalenie powództwa,**

**2.2. art. 227 k.p.c. przez niedopuszczenie zgłoszonych prawidłowo dowodów mających na celu wyjaśnienie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (kosztorysów wykonawczych będących załącznikami do umowy, dokumentacji projektowej przetargowej zamówienia publicznego nr**

*(...)2012, przedmiarów robót, specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót, pisma do (...) z 12.11.2012 r. i 15.11.2012 r. oraz pism (...) do powódki z 16.11.2012 r., 20.11.2012 r., 20.11.2012r., dziennika budowy nr (...) (tom II, III, IV, V), protokołu z narady z dnia 17.04.2013 r., pism do (...) dwóch z 4.10.2013 r. i 21.10.2013 r., faktur VAT nr: (...), (...), (...) wraz z protokołami odbioru wykonanych robót, kosztorysów robót dodatkowych: nr 2 - sufity podwieszane, instalacje sanitarne, kosztorysu robót zamiennych - posadowienie zbiorników przeciwpożarowych, projektu posadowienia zbiorników p.poż, i projektu zamiennego posadowienia zbiorników p.poż, aneksu nr (...) do umowy nr (...) z firmą (...), uzupełniającego projektu instalacji hydrantowej, wpisu do dziennika budowy Kierownika Budowy i Inspektora Nadzoru z 4.07.2013 r., e-maila S. A. do R. P. z 5.07.2013 r., pisma (...) do powoda z 21.06.2013 r., pisma powoda do (...) z 14.01.2014 r., protokołu odbioru końcowego inwestycji wraz z załącznikami, pisma (...) do powoda z 18.10.2013 r., umowy z firmą (...) -tech nr 3 (...), dziennika budowy nr (...), dokumentacji powykonawczej inwestycji, przekazanego pozwanemu przez powoda wraz z dokumentacją powykonawczą dziennika temperatur, zeznań wskazanych w pozwie świadków oraz przesłuchania stron procesu,*

*2.3. art. 233 k.p.c. poprzez wybiórczą i niedokładną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i skupienie się na zapisach umowy bez odniesienia się do sytuacji faktycznej zaistniałej w sprawie, skutkującą uznaniem, że obowiązkiem powódki było wykonanie w ramach określonego w § 5 umowy wynagrodzenia ryczałtowego także robót nie ujętych w przedmiarach robót, projektach budowlanych oraz specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych będących załącznikiem do umowy, pomimo iż inne dowody wskazywały na okoliczność, iż roboty wykonane przez wykonawcę stanowiły roboty dodatkowe, co miało bezpośredni wpływ na oddalenie powództwa,*

*2.4. art. 233 § 1 i 2 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na pominięciu:*

- okoliczności, że umowa wskazywała, iż wynagrodzenie ryczałtowe obejmuje wyłącznie prace zamienne tj. prace polegające na zamianie materiałów i technik, a nie na zwiększenie zakresu prac,*
- wprowadzenie zmian do projektów było konsekwencją nienależytego przygotowania dokumentacji projektowej, co powód mógł stwierdzić dopiero po przystąpieniu do wykonania prac,*
- okoliczności, że zmiany zakresu prac nie polegały wyłącznie na zamianie materiałów na nowsze technologie, ale również zwiększały zakres prac,*
- okoliczności, że powódka informowała pozwanego o konieczności udzielenie zamówienia w trybie art. 67 ust. 1 pkt 5 prawa zamówień publicznych, a pozwany akceptował wykonanie takich prac i miał wiedzę, iż traktowane są one jako roboty dodatkowe, za które oczekiwane jest odrębne wynagrodzenie*

*2.5. art. 233 k.p.c. – poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznanie, że:*

- spółka była zobligowana do przewidzenia wszystkich okoliczności, które mogły wpłynąć na cenę zamówienia, a cena wskazana w umowie odnosi się także do prac zleconych już po zawarciu umowy na podstawie dokumentacji dodatkowej i zamiennej,*

- *spółka zawierając umowę godziła się na to, że roboty zamienne czy dodatkowe zostaną wykonane w granicach umówionego wynagrodzenia,*
- *nie powstał w sprawie przypadek bezpodstawnego wzbogacenia,*

**2.6. art. 328 § 2 k.p.c. przez niedokonanie w uzasadnieniu wyroku analizy przeprowadzonych dowodów z dokumentów, a w szczególności dziennika budowy, dokumentacji technicznej przetargowej, dokumentacji zamiennej i dokumentacji dodatkowej; w powiązaniu z całokształtem materiału dowodowego oraz zaniechanie wyjaśnienia dlaczego jedne dowody zostały uznane za wiarygodne, a inne nie.**

**Wskazując na powyższe, wnosila o: nosila o:**

**1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego,**

**ewentualnie:**

**2. zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu,**

**3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed sądem I i II instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.**

**SĄD APELACYJNY, ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE:**

**Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Zważywszy, że właściwe zastosowanie przepisów prawa materialnego i konsekwencji stąd wynikających uwarunkowane jest prawidłowością ustaleń faktycznych, w pierwszej kolejności wymagały rozważenia dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego. O ile bowiem wadliwość podstawy prawnej może być wynikiem zarówno naruszenia przepisów prawa materialnego, jak i uchybień procesowych, to wadliwość podstawy faktycznej jest zawsze wynikiem uchybienia procesowego. Zaznaczyć przy tym należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszeniem przepisów postępowania, wymaga także wykazania, że następstwa stwierdzonych wadliwości postępowania były tego rodzaju, iż kształtowały lub współkształtowały treść zaskarżonego w sprawie orzeczenia.

Biorąc zaś za punkt wyjścia określoną chronologię zdarzeń przewidzianą w kodeksie postępowania cywilnego, w ramach której ciąg procesu myślowego i decyzyjnego sądu orzekającego – niezależnie od szczebla instancji – kończy się z chwilą sporządzenia sentencji orzeczenia, na wstępie należało odnieść się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

Wskazać trzeba, że pisemne uzasadnienie stanowi jeśli nie odwzorowanie, to sprawozdanie możliwie wiernie odzwierciedlające proces. Ma zatem charakter czynności następczej (wtórnej) w stosunku do samego podjęcia decyzji. Nie rozważając bardziej szczegółowo jakie braki w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku można by potraktować jako mające istotny wpływ na wynik sprawy – w orzecznictwie przyjmuje się, iż zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się zasadny wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli instancyjnej. Tymczasem uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zawiera wszystkie elementy wymagane treścią omawianego przepisu. Odzwierciedla ono i ujawnia w dostatecznym stopniu tok procesu myślowego i decyzyjnego Sądu, którego wynikiem jest treść zaskarżonego wyroku i pozwala na kontrolę tego procesu przez Sąd Apelacyjny.

Pozostając w kręgu zarzutów naruszenia prawa procesowego zauważyć także należy, że skarżąca podnosząc zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. zmierza do zakwestionowania prawidłowości przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego, rzutującego na ustalenia składające się na podstawę faktyczną

rozstrzygnięcia poprzez nie przeprowadzenie wskazanych w pozwie dowodów z zeznań świadków, opinii biegłego oraz przesłuchania stron.

Odnosząc się do tych zarzutów wskazać trzeba, że zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu mogą być wyłącznie fakty mające istotne znaczenie w świetle podstawy faktycznej i prawnej sprawy. Sąd może pominąć środki dowodowe jeśli zostały sporne okoliczności zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeśli strona powołuje je jedynie dla zwłoki (art. 217 § 1 k.p.c.). W tym kontekście przypomnieć wypada, że wskazywane przez powódkę dowody zostały zgłoszone celem ustalenia zakresu robót podstawowych określonych umową nr (...), zlecenia jej wykonania robót dodatkowych i zamiennych, ich zakresu i wartości, jak również dokonania ich odbioru, a także na okoliczności związane z uzgodnieniami czynionymi przez powódkę z (...)w W. i zasad współpracy pomiędzy tymi podmiotami.

W związku z tym wskazać należy, że w niniejszym postępowaniu bezsporna wydawała się zarówno sama treść łączącej strony umowy nr (...) z dnia 30 października 2012 r., oraz okoliczności towarzyszące jej zawarciu. Należało zatem podzielić ustalenia Sądu I instancji dotyczące związania stron zapisami umowy na budowę trzech budynków zbiorowego zamieszkania wraz z infrastrukturą na terenie posesji (...)w W., a której szczegółowy zakres został opisany w § 1 oraz przedmiarach robót, projektach budowlanych i specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych oraz obowiązującymi Polskimi normami Budowlanymi.

Spór natomiast w zasadzie sprowadzał się do właściwego rozumienia przez strony zawartych w umowie zapisów dotyczących charakteru ustalonego wynagrodzenia. Z treści § 5 umowy wynikało zaś, że za wykonanie przedmiotu umowy Zamawiający (pозwany) zapłaci Wykonawcy (powódka) wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 9.567.907,74 zł (brutto). W ustępie 2 zawarto definicję wynagrodzenia ryczałtowego wskazując, że musi ono zawierać wszystkie koszty niezbędne do realizacji zamówienia wynikające wprost z przedmiarów oraz dokumentacji technicznej, jak również inne koszty w nich nie ujęte, a bez których nie można wykonać zamówienia. Zastrzeżono też, że Wykonawca musi przewidzieć wszystkie okoliczności, które mogą wpłynąć na cenę zamówienia, a jego wynagrodzenie nie może ulec zwiększeniu, ani waloryzacji (ust. 4). Z kolei w § 11 ust. 3 umowy uregulowano kwestie związane z wykonaniem robót zamiennych wyraźnie zaznaczając, że ich wykonanie nie może wpłynąć na wysokość wynagrodzenia Wykonawcy w tym sensie, iż nie może ono ulec zwiększeniu. Nie ma mowy w zawartej umowie o robotach dodatkowych. W świetle brzmienia przepisów tej umowy, wydaje się oczywistym, że wszystkie kwestie dotyczące wynagrodzenia w tym za prace, których powódka nie była w stanie przewidzieć niezbędne do wykonania przedmiotu umowy - zostały uregulowane kompleksowo, uniemożliwiając tym samym domaganie się dodatkowego wynagrodzenia.

W związku z przyjęciem formy wynagrodzenia ryczałtowego oraz mając na uwadze, iż umowa o roboty budowlane jest umową rezultatu, gdzie wykonawca jako profesjonalista ma wykonać opisany w umowie obiekt budowlany – od powoda ponoszącego odpowiedzialność za wynik końcowy należało wymagać, aby wskazał przed przeprowadzeniem zawnioskowanych dowodów, jakie prace dodatkowe w istocie wykonał, a które nie były konieczne do prawidłowego wykonania przewidzianego umową obiektu budowlanego, a więc że były to prace dodatkowe nieobjęte umową.

W takiej zaś sytuacji, Sąd I instancji w pełni uprawniony był do pominięcia dowodu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, który miał zostać przeprowadzony celem ustalenia zakresu rzeczowego i wartości dodatkowych prac budowlanych koniecznych do wykonania w ramach projektu oraz ich wartości. W niniejszym stanie faktycznym, wzięwszy pod uwagę, że powódka dochodziła zapłaty wynagrodzenia za rzekomo dodatkowo zleczone jej prace, zaś pozwany przeciwstawiał się temu żądaniu podnosząc, iż wynagrodzenie za ich wykonanie uwzględnione zostało w wynagrodzeniu ryczałtowym, dla przesądzenia odpowiedzialności pozwanego za zapłatę wynagrodzenia istotne było przede wszystkim, czy dodatkowe zlecenie faktycznie miało miejsce. Dopiero w razie uznania, że powódce co do zasady przysługuje dodatkowe wynagrodzenie, konieczne byłoby zweryfikowanie ich wysokości.

Tymczasem nawet sama powódka nie była w stanie określić, czy wykonane przez nią prace miały charakter robót zamiennych, a zatem objętych łączącą strony umową, czy też dodatkowych, wykraczających poza jej zakres. Tym niemniej zwrócić należy uwagę, że analiza dokumentacji złożonej do akt sprawy wskazuje na to, że to powódka już na etapie postępowania przetargowego winna była jako profesjonalista zapoznać się z dokumentacją techniczną, w

tym geodezyjnej sporządzoną dla planowanych obiektów, a przed sporządzeniem oferty do dokonania sprawdzenia zakresu robót wynikających z przedmiarów, projektów oraz specyfikacji technicznej. Obowiązkiem wykonawcy było także dokonanie wizji lokalnej terenu inwestycji. Powódka miała więc nie tylko możliwość, ale wręcz obowiązek szczegółowego zapoznania się z dokumentacją techniczno - projektową, ale także sprawdzenia terenu przyszłej inwestycji jeszcze przed złożeniem oferty, a w ramach tego sprawdzenia wykonania wszelkich potrzebnych prób i badań warunków gruntowych. Znana była jej także treść przyszłej umowy, wykluczająca możliwość domagania się wynagrodzenia wykraczającego poza określone ryczałtowo, a zatem koszty ewentualnych badań warunków gruntowych i konsekwencje ich wpływu na wartość kontraktu, miała możliwość uwzględnić w ramach składanej oferty. Skoro zaś powódka przystąpiła do podpisania umowy nr (...), pomimo że ta nie przewidywała w zasadzie możliwości dokonywania w niej jakichkolwiek zmian (§ 11), w tym dotyczących wysokości wynagrodzenia, zatem obecnie nie może domagać się wynagrodzenia dodatkowego, zwłaszcza że nie przedłożyła żadnych dowodów wskazujących na zlecenie jej prac wykraczających poza przedmiot umowy.

Ciężar wskazania faktów obciąża stronę, która wywodzi z nich skutki prawne, a zatem powoda, który temu zadaniu nie sprostał. Podkreślenia bowiem wymaga, że zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia materiału dowodowego spoczywa na stronach, które powinny przedstawiać materiał pozwalający poczynić ustalenia faktyczne, z których wywodzą skutki prawne i które są następnie przedmiotem dowodzenia (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Skutkiem następnie zaś braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem (H. Dalka, "Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym", s. 51, 83, 118-119, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1998). Wskazywane przepisy rysują zatem reguły dotyczące dochodzenia i dowodzenia roszczeń. Sąd nie jest zobowiązany z urzędu, tym bardziej, gdy strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika do zastępowania strony i zarządzania dochodzenia w celu wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, czy przymuszania stron do realizacji ich uprawnień. Co do zasady, nie podejmowanie przez stronę inicjatywy w tym zakresie nie jest bowiem obowiązkowe. Tym niemniej nie podejmując jej strona musi się liczyć z negatywnymi konsekwencjami, w tym przegraniem procesu.

Powódkę tym bardziej obciążał ciężar dowodu, gdyż pozwany konsekwentnie twierdził, że prace związane z posadowieniem zbiorników p.poż. oraz wykonaniem instalacji hydrantowej były to roboty zamienne, a zatem takie za które nie należało się wynagrodzenie dodatkowe. Przedstawił także fragment projektu budowlanego dotyczącego budowy (...), gdzie zastrzeżono, że spełniona ma być norma R E I 60, która nadto jest zgodna z § 212 i 216 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie z dnia 12 kwietnia 2002 r. (Dz.U. Nr 75, poz. 690 ze zm.).

Wobec nie wskazania, jakie konkretnie roboty dodatkowe powódka rzeczywiście wykonała, zbędne było więc przeprowadzenie wszystkich dowodów wnioskowanych w pozwie, gdyż nie został nawet sprecyzowany przedmiot, na który poszczególne dowody mają być przeprowadzone.

Prawidłowo więc uznał Sąd Okręgowy, że stronie powodowej nie udało się wykazać, że doszło do zmian przedmiotu umowy, ani też że wykonano prace dodatkowe za które należne jest dodatkowe wynagrodzenie. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz błędnych ustaleń faktycznych, którego celem było podważenie tego ustalenia, należało uznać za całkowicie chybiony. Ponownie w tym miejscu podkreślenia wymaga, że strony w § 11 umowy wprowadziły zakaz zmiany jej istotnych postanowień, w tym wysokości wynagrodzenia, a zatem już tylko z tego względu dowodzenie, że na drodze porozumień zawieranych z Dyrektorem (...) w W. doszło do zmiany warunków umowy w sposób co najmniej dorozumiany, jest zabiegiem oczywiście błędnym wobec niespornej okoliczności, że nie został zawarty żaden aneks do umowy w zakresie dotyczącym zakresu prac oraz wysokości wynagrodzenia. Ponadto analiza materiału zebranego w sprawie, w tym dokumentów, na które powołuje się skarżąca w apelacji, również nie potwierdza jej stanowiska, że wykonała jakiegokolwiek prace wykraczające poza zakres umowy. Wskazywana przez nią korespondencja z (...)em, nie może być zinterpretowana jako zawierająca zgodę na zmianę umowy lub wyjście poza jej zakres. W treści tych pism brak jest tego rodzaju zwrotów i oświadczeń, z których wynikałyby konsekwencje, których przyjęcie skarżąca

postuluje w apelacji. Wręcz przeciwnie, nieprzejednane stanowisko inwestora, który nie akceptował faktur, których wartość przekraczała umówione wynagrodzenie, jednoznacznie przeczy istnienia zgodnej woli stron o konieczności wykonania prac nie mieszczących się w przedmiocie umowy.

W świetle powyższego uznać należało, że Sąd Okręgowy doszedł do w pełni uzasadnionego przekonania, iż brak jest podstaw do dochodzenia przez powódkę wynagrodzenia przewyższającego określone w umowie nr (...) z dnia 30 października 2012 r. Konsekwencją uznania, że wynagrodzenie miało charakter ryczałtowy, a zatem obejmowało wynagrodzenie za wszystkie prace pozostające w związku z wykonaniem powołanej umowy, bez znaczenia pozostawała wysokość kosztów poniesionych przez powódkę w związku z realizacją prac wskazanych w pozwie i dalszych pismach procesowych.

Przechodząc zaś do zawartych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego, stwierdzić należy, że strony łączyła umowa o roboty budowlane, do której zastosowania mają przepisy art. 647 i nast. k.c. Zarzuty apelacji odnoszące się do naruszenia przepisów prawa materialnego opierały się zaś na forsowanym konsekwentnie założeniu powódki, że wykonała ona prace dodatkowe, a zatem nie objęte zawartą umową. Jak wyżej wyjaśniono, w ramach analizy zarzutów naruszenia prawa procesowego, to założenie jest błędne. W umowie nr (...) z dnia 30 października 2012 r. jej strony określiły wyraźnie, że wynagrodzenie należne powódce będzie miało charakter ryczałtowy. Słusznie zatem Sąd I instancji, sięgając do regulacji art. 632 k.c. wskazał na znaczenie tego faktu dla oceny zachowań stron w okolicznościach tej sprawy. Istotą bowiem wynagrodzenia ryczałtowego jest to, że przyjmujący zamówienie zobowiązuje się wykonać przedmiot umowy za umówioną cenę i nie przysługuje mu prawo podwyższenia wynagrodzenia niezależnie od tego czy w czasie zawierania umowy miał możliwość przewidzenia rozmiaru prac i wielkości ich kosztów. Jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy, powołując się na poglądy doktryny, przy ustaleniu wynagrodzenia ryczałtowego ryzyko powstania straty związanej z nieprzewidzianym wzrostem rozmiaru prac czy też wzrostem kosztów prac obciąża przyjmującego zamówienie. Wynika to zresztą wprost z art. 632 § 1 k.c., który przewiduje, że jeżeli strony umówiły się o wynagrodzenie ryczałtowe, przyjmujący zamówienie nie może żądać podwyższenia wynagrodzenia, chociażby w czasie zawarcia umowy nie można było przewidzieć rozmiaru lub kosztów prac. Strony decydując się na wynagrodzenie ryczałtowe muszą liczyć się z jego bezwzględnym i sztywnym charakterem (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 397/10, LEX nr 1129144). Innymi słowy wynagrodzenie ryczałtowe daje gwarancje zamawiającemu zapłaty umówionej kwoty, chyba że zachodzą przesłanki wymienione w art. 632 § 2 k.c. Jeżeli bowiem skutek zmiany stosunków, której nie można było przewidzieć wykonanie zamówienia groziłoby przyjmującemu zamówienie rażącą stratą, sąd może podwyższyć ryczałt lub rozwiązać umowę. Z taką sytuacją w okolicznościach tej sprawy nie mamy do czynienia, zresztą powód z takimi żądaniami nie wystąpił.

Nie mogły odnieść skutku także zarzuty oparte na przepisach ustawy prawo zamówień publicznych. Chodzi w szczególności o art. 67 ust. 1 pkt 5 tej ustawy, który stanowi, że zamawiający może udzielić zamówienia z wolnej ręki w przypadku, między innymi, udzielenia dotychczasowemu wykonawcy usług lub robót budowlanych zamówień dodatkowych, nieobjętych zamówieniem podstawowym i nieprzekraczających łącznie 50% wartości realizowanego zamówienia, niezbędnych do jego prawidłowego wykonania, których wykonanie stało się konieczne na skutek sytuacji niemożliwej wcześniej do przewidzenia jeżeli z przyczyn technicznych lub gospodarczych oddzielenie zamówienia dodatkowego od zamówienia podstawowego wymagałoby poniesienia niewspółmiernie wysokich kosztów lub wykonanie zamówienia podstawowego jest uzależnione od wykonania zamówienia dodatkowego. Jak z tego wynika ta regulacja nie może mieć zastosowania w tej sprawie z tej podstawowej przyczyny, że dotyczy możliwości udzielenia przez zamawiającego zamówienia z wolnej ręki obejmującego roboty dodatkowe nieobjęte zamówieniem podstawowym, a z taką sytuacją w okolicznościach tej sprawy nie mamy do czynienia. Pozwany nie udzielał powódce żadnych zamówień z wolnej ręki nieobjętych zamówienia podstawowego, a w tej sytuacji argumentacja skarżącej oparta na tej regulacji dodatkowo wzmocnia stanowisko strony pozwanej wywodzącej brak zlecenia wykonawcy jakichkolwiek prac dodatkowych. Dodatkowego uwypuklenia ponownie wymaga, że powódka jako profesjonalista, przystępując do przetargu opartego na przepisach ustawy prawo zamówień publicznych, miała nie tylko prawo ale wręcz obowiązek szczegółowego zapoznania się z dokumentacją dotyczącą inwestycji i na tym etapie powinna



była dążyć do usunięcia wszystkich pojawiających się wątpliwości, a dopiero następnie złożyć ofertę lub odstąpić od jej składania. Godząc się zaś na podpisanie umowy, akceptowała zarówno jej treść, jak i stanowiącej jej integralną część dokumentacji i w tym zakresie godziła się z wszelkimi konsekwencjami, w tym dotyczącymi niemożności żądania dodatkowego wynagrodzenia za wykonane zgodnie z umową prace. Za prace te powódka otrzymała umówione wynagrodzenie i wbrew zarzutowi apelacji opartemu na art. 405 k.c., podstawą prawną wynagrodzenia, w takiej jak powód otrzymał wysokości, była właśnie umowa nr (...). Nie można zatem uznać, że pozwany uzyskał korzyść majątkową w postaci przedmiotu umowy bez podstawy prawnej, a także, że odmowa zapłaty przez niego dochodzonych w tym postępowaniu kwot, które wykraczają poza umówione wynagrodzenie ryczałtowe, jest nadużyciem prawa.

Końcowo zaznaczyć należy, że przepis art. 350 § 3 k.p.c. umożliwia Sądowi odwoławczemu sprostowania oznaczenia strony, jeżeli w sentencji orzeczenia Sąd I instancji oznaczył stronę niezgodnie z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. W związku z tym zauważyć należy, iż wprawdzie z komparacji wyroku Sądu Okręgowego wynika, iż jednym z pozwanych w niniejszej sprawie jest Powiat (...) Starostwo Powiatowe w W., tym niemniej analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że ów błąd w oznaczeniu strony pozwanej ma swoje źródło w treści pozwu.

Przypomnieć zatem trzeba, że zgodnie z art. 163 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.) samorząd terytorialny wykonuje zadania publiczne nie zastrzeżone przez Konstytucję lub ustawy dla organów innych władz publicznych. Z art. 165 Konstytucji RP wynika, że jednostki samorządu terytorialnego mają osobowość prawną oraz że przysługują im prawo własności i inne prawa majątkowe. W myśl art. 164 Konstytucji RP podstawową jednostką samorządu terytorialnego jest gmina (ust. 1), a inne jednostki samorządu regionalnego albo lokalnego i regionalnego określa ustawa (ust. 2).

Ustawa z dnia 24 lipca 1998 r. o wprowadzeniu zasadniczego trójstopniowego podziału terytorialnego państwa (Dz.U. z 1998 r. Nr 96, poz. 603 ze zm.) wprowadziła z dniem 1 stycznia 1999 r. trójstopniowy podział terytorialny państwa stwierdzając, że jednostkami zasadniczego trójstopniowego podziału terytorialnego państwa są: gminy, powiaty i województwa. Z kolei ustawa z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (tj. - Dz.U. z 2015 r. poz. 1445) wskazuje, że mieszkańcy powiatu tworzą z mocy prawa regionalną wspólnotę samorządową, a ilekroć w ustawie jest mowa o powiecie, należy przez to rozumieć lokalną wspólnotę samorządową oraz odpowiednie terytorium (art. 1 ust. 1 i 2). Z ustawy tej wynika też, że powiat ma osobowość prawną i wykonuje określone ustawami zadania publiczne w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność (art. 2 ust. 1 i 2). Organami powiatu są zarząd i rada powiatu (art. 8 ust. 1 pkt 1 i 2), natomiast Starosta organizuje pracę zarządu powiatu i starostwa powiatowego, kieruje bieżącymi sprawami powiatu oraz reprezentuje powiat na zewnątrz (art. 34 ust. 1 ustawy).

Z tych względów przyjąć należało, że choć powódka w pozwie wskazała, że pozwany w sprawie jest Starostwo Powiatowe w W., tym niemniej podmiot ten nie ma zdolności prawnej, a co za tym idzie i zdolności sądowej. Nie mógł być zatem podmiotem odpowiedzialnym za zobowiązania wynikające z zawartej przez powódkę umowy, albowiem podmiotem tym jest wyłącznie Powiat (...), realizujący zadania w tym zakresie jako organ jednostki samorządu terytorialnego. Stąd też Sąd Apelacyjny na mocy art. 350 § 3 k.p.c. dokonał stosownego sprostowania oznaczenia strony pozwanej (pkt I sentencji wyroku).

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c., postanowił jak w II pkt sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono w pkt III, zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c., zasądzać od powódki na rzecz pozwanego poniesione przez niego koszty związane z reprezentacją przez profesjonalnego pełnomocnika, których wysokość w stawce minimalnej została ustalona zgodnie z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

(...)

